

Liturgia oczekiwania na Wcielenie Bożego Słowa

Liturgia przepełniona jest wieloma odniesieniami do symboli, gestów, postaw i znaków. Często bezwiednie przechodzimy obok pięknego symbolu czy znaku, niezauważalnie pomijamy również szereg gestów, z których wynikać powinno jeszcze bardziej świadome uczestnictwo w przeżywanej liturgii. W kontekście pełnej symboli liturgii adwentowej oraz w perspektywie świąt Narodzenia Pańskiego, przyjrzyjmy się kilku ważnym w lektorskiej posłudze odniesieniom.

Światło – świeca roratnia

Myśląc o świetle w liturgii wcale nie mamy na uwadze wyłącznie oświetlenia świątyń oraz pięknych iluminacji, ale przede wszystkim koncentrujemy się na tzw. żywym świetle, jakie daje płomień spalającej się świecy.

Przypatrz się, jak świeca osadzona jest w świeczniku. Szeroko i masywnie rozparła się podstawa, z której bezpiecznie wznosi się trzon świecznika, powyżej zaś wystrzela świeca, ciasno objęta kielichem i podparta wystającym obrzeżem.

(R. Guardini, *Znaki święte*)

W liturgii Mszy Świętej „roratniej” (czyli sprawowanej według formularza Mszy wotywniej o NMP w Adwencie) ważnym znakiem staje się tzw. „roratka”, czyli **woskowa świeca symbolizująca Maryję jako jutrzeńkę** – zapowiedź pojawienia się Słońca, jakim jest Pan Jezus. Stąd też towarzyszy ona tradycyjnej procesji wejścia, niesiona pośród kolorowych lampionów. Świecę roratnią może nieść albo sam celebrans bądź któryś z usługujących, np. lektor. Po dojściu do prezbiterium należy ustawić ją w odpowiednio przygotowanym miejscu.

Co to za miejsce?

Niestety, przyjęł się w wielu parafiach zwyczaj, że wszystko, co jest przynoszone do ołtarza należy (a niektórzy sądzą, że wręcz wypada) ustawić na mensie ołtarza. Spójrzmy, co mówią na ten temat przepisy liturgiczne:

OWMR 306. Na mensie ołtarza można umieszczać tylko te przedmioty, które są konieczne przy sprawowaniu Mszy świętej. (...) W sposób dyskretny można w razie potrzeby umieścić na ołtarzu przyrządy wzmacniające głos kapłana.

OWMR 307. Świeczniki, które są wymagane przy poszczególnych czynnościach liturgicznych dla podkreślenia szacunku i uroczystego charakteru celebracji, należy umieścić na ołtarzu lub obok niego, uwzględniając strukturę ołtarza i prezbiterium.

OWMR 308. Podobnie na ołtarzu lub obok niego należy umieścić krzyż z wizerunkiem Chrystusa ukrzyżowanego, dobrze widoczny dla zgromadzonych wiernych. (...)

Przez pojęcie „świeczniki” rozumieć należy tzw. świece ołtarzowe (dwie, cztery, sześć bądź siedem, kiedy liturgię sprawuje biskup), czyli świece, które palą się podczas każdej celebracji liturgicznej. Wszelkie inne świece, lampiony, znicze (w tym także świeca roratnia) nie powinny pełnić tej roli, o której mowa w powyższych zdaniach. Stąd też zadbajmy o to, aby przygotować dla nich inne odpowiednie miejsce, np. przy tzw. wieńcu adwentowym bądź adwentowej dekoracji.

Przy tej okazji pojawia się również często pytanie:

Czy świecę roratnią należy zapalać jedynie podczas Mszy Świętych roratnich, czy np. również podczas niedzielnej liturgii?

Skoro świeca ta jest zwyczajnym znakiem Maryi oczekującej na narodziny „Światłości świata”, to logicznym wydaje się być argument przemawiający za tym, że owe oczekiwanie towarzyszy całemu okresowi liturgicznemu, a nie jedynie Mszy Świętej roratniej. Zobaczmy, że podczas każdej Eucharystii wypowiadamy słowa w tej lub podobnej formie (zależy to od wybranej przez kapłana aklamacji po przeistoczeniu): „...i oczekujemy Twego przyjścia w chwale”. Advent, który jest tradycyjnie nazywany „czasem oczekiwania”, przeżywamy zatem w pewien sposób, podczas każdej liturgii. Skoro więc świeca roratnia jest szczególnie eksponowana w czasie Mszy Świętej wotywniej o NMP w Adwencie (roraty), nic nie stoi na przeszkodzie, aby jej żywe światło przypominało nam o tych szczególnych obietnicach, zapowiadanych przez proroków, podczas każdej adwentowej celebracji.

Ewangeliarz – A *Słowo ciałem się stało i mieszkało między nami...*

Kolejną piękną symbolikę liturgicznych znaków odczytać możemy dzięki używanej podczas szczególnie uroczystych celebracji, **księdze Ewangelii** (tzw. ewangeliarz). Księga ta jest często bogato zdobionym zbiorem czterech ksiąg Ewangelii, podzielonych na odpowiednie perykopy. Ewangeliarz jest zatem liturgiczną księgą, szczególnie eksponowaną

podczas procesji wejścia. Diakon (bądź lektor) niesie uniesioną na wysokości swoich oczu księgę (bezpośrednio przed głównym celebransem bądź przed kapłanami koncelebrującymi) i składa ją na mensie ołtarza.

Dlaczego akurat tam, a nie na ambonie, z której Ewangelia jest odczytywana?

Aby zrozumieć motyw składania Ewangeliarza na ołtarzu tak, aby wprost przylegał do mensy (czyli nie na podstawce, podpórce), zwróćmy uwagę na jakże istotną tajemnicę wiary, celebrowaną w szczególny sposób podczas okresu Narodzenia Pańskiego – tajemnicę Wcielenia.

Nie bez powodu w liturgii rzymskiej istnieją dwa momenty w ciągu całego roku liturgicznego, kiedy podczas wymawianego *Credo*, oddajemy w szczególny sposób cześć tajemnicy Wcielenia Syna Bożego, przyklękając na słowa: „...*i za sprawą Ducha Świętego przyjął ciało z Maryi Dziewicy i stał się człowiekiem*”. Czynimy tak w uroczystość **Zwiastowania Pańskiego** (25 marca) i w uroczystość **Narodzenia Pańskiego** (25 grudnia). Warto tu przypomnieć, że w inne dni, kiedy w liturgii stosujemy Wyznanie Wiary, podczas ww. słów, wykonujemy **głęboki skłon**. Wszystko po to, aby wyróżnić tę jakże istotną tajemnicę, w której odwieczne Słowo Boga (Logos), przyjmuje ludzką naturę.

Gdy głęboka cisza zalegała wszystko, a noc w swoim biegu dosięgała połowy, wszechmocne Twe słowo z nieba, z królewskiej stolicy (...), runęło pośrodku zatraconej ziemi.

(Mdr 18, 14-15)

Podczas każdej liturgii jesteśmy również świadkami spełnienia się tej obietnicy, kiedy to *zstępuje z nieba na ołtarz* Ten, który swoje odwieczne istnienie mając w Ojcu, postanowił stać się człowiekiem.

Rozjaśnia się zatem sens składania księgi Ewangelii na ołtarzowej mensie, bowiem to właśnie ołtarz jest tym miejscem, na którym urzeczywistnia się Ofiara Chrystusa – odwiecznego Słowa Boga, które stał się ciałem. W tym jakże wymownym znaku złożenia księgi Bożego Słowa na miejscu Ofiary, obrazuje się tajemnica i sens Wcielenia.

W związku z używaniem ewangeliarza w liturgii, często pojawia się pytanie:

Co zrobić z księgą po odczytaniu fragmentu Ewangelii, jeśli nie ma odpowiedniego miejsca, na którym można je złożyć? (Wyjaśnijmy przy tym, że często przez „odpowiednie miejsce”, rozumie się specjalnie przygotowany pulpit, na którym składa się otwartą księgę Ewangelii, najczęściej w pobliżu ambony.) Czy można Ewangeliarz odnieść z powrotem na ołtarz?

Spójrzmy, co nam podpowiadają przepisy liturgiczne:

OWMR 175. (...) Ewangeliarz można zanieść na kredens albo na inne stosowne i godne miejsce.

Odpowiedź wydaje się być prosta – Ewangeliarz zanosimy na kredens lub inne stosowne miejsce. Nie wracamy z nim powtórnie na ołtarz, gdzie głoszone przed chwilą słowo stanie się realnym Ciałem Chrystusa. Jeśli nie ma w parafii odpowiednio przygotowanego miejsca do wyeksponowania Księgi Ewangelii i co się z tym wiąże, nie przenosi się go procesyjnie, a kredens znajduje się po drugiej stronie prezbiterium i nie ma możliwości, aby celebrans sam odłożył tam księgę, zastosować można jeszcze dwa wyjścia:

- 1) Otwarty Ewangeliarz można pozostawić na ambonie.
- 2) Po ucałowaniu Ewangeliarza można przekazać go lektorowi, który z szacunkiem przeniesie go (nie pod ręką, ani nie „procesyjnie”) na owe „inne stosowne i godne miejsce”, np. na kredens.

Warto jeszcze dodać, iż przywilej błogosławienia wiernych podczas liturgii księgą Ewangelii, zarezerwowany jest wyłącznie biskupowi, któremu diakon, bądź kapłan przynosi najpierw otwarty Ewangeliarz do ucałowania, a następnie przekazuje go biskupowi, który czyni nim znak krzyża. Dla dopełniania spójrzmy na rubryki:

OWMR 175. (...) Kiedy diakon posługuje biskupowi, znosi mu księgę do ucałowania albo sam ją całuje, mówiąc cicho: Niech słowa Ewangelii itd. Podczas bardziej uroczystych celebracji biskup, zależnie od uznania, błogosławi lud księgą Ewangelii. (...)

OWMR mówi w tym przypadku jedynie o sytuacji, gdy Ewangelię odczytuje diakon. Kiedy jednak sięgniemy do *Ceremoniału Liturgicznej Posługi Biskupów* (CE), znajdziemy tam następujące doprecyzowanie:

CE 173. (...) Zarówno diakon jak i prezbiter mający odczytać Ewangelię, także gdy koncelebruje, prosi biskupa o błogosławieństwo. Po odczytaniu Ewangelii przynosi biskupowi księgę do ucałowania lub też sam diakon albo prezbiter całuje księgę.

ks. Karol Rawicz-Kostro